

WALKA
o plan 6-letni
o szybki wzrost
sił gospodarczych
i obronnych Polski
- to walka o pokój

GTOS

WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY
TEL
NIK

Rok VI ABC

Poznań, środa 30 sierpnia 1950 r.

Nr 238 (1977)

**Delegaci kliki
kuomintangowskiej
nie mają prawa zasiadania
w organizacjach
międzynarodowych**

PEKIN (PAP). Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-Lai wystosował za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie do przewodniczących rozmaitych organizacji międzynarodowych depeszę stwierdzającą, że tzw. „delegaci” reakcyjnej kliki kuomintangowskiej nie mają prawa zasiadania w tych organizacjach i powinni być z nich usunięci.

Depesze takie wystosowane zostały przez min. Czou En-Lai'a do dyrektora międzynarodowego funduszu monetarnego — Camille'a Gutt, do prezesa międzynarodowego banku odbudowy i rozwoju — Eugenia Black, do sekretarza generalnego międzynarodowego związku telekomunikacyjnego — Leona Mulatier oraz do przewodniczącego międzynarodowego funduszu pomocy dzieciom dr L. Rajchmana.

**Szpiegów i morderców
wysłał Tito
do ALBANII**

TIRANA (PAP). Według doniesień albańskiej agencji telegraficznej, w okolicach Szkoderu na terytorium Albanii, przychwycono dwóch dywersantów tytuńskich: Martina Frani i Petri Maraszii.

Według zeznań Maraszii, obaj dywersanci, będąc zaciekle wrogami ludu, przeszli w Jugosławii kurs szpiegostwa i dywersji, po czym zostali zapoatrzeni w broń i przetrzuceni do Albanii dla zbierania wiadomości szpiegowskich i dokonania aktów terrorystycznych na albańskich działaczach państwowych.

**Cały naród odbudowuje
NOWĄ WARSZAWĘ
— stolicę państwa socjalistycznego**

WARSZAWA (PAP). Zbliża się wrzesień — miesiąc odbudowy Warszawy, piąty z kolei wrzesień mobilizacji sił całego społeczeństwa do wielkiego dzieła odbudowy zniszczonej i budowy nowej Warszawy. Po raz piąty ludność stolicy weźmie udział w społecznej pracy na rzecz Warszawy, po raz piąty ze wszystkich zakątków kraju popłyną wzmożone świadczenia na społeczny fundusz odbudowy stolicy.

Celem tegorocznej akcji wzniesionej — jak poinformował przedstawiciel prasy dyr. biura NROW inż. Grabowski, będzie dalsze umasowanie świadczeń na SFOS — jako formy moralnego i materialnego współdziałania najszerzego mas społeczeństwa w budowie Warszawy.

Akcją wrześniową na terenie całego kraju — tak jak rokrocznie, kieruje SFOS poprzez

**85 milionów
Chińczyków
podpisało**

Apel Sztokholmski

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, pod Apellem Sztokholmskim zebrano dotychczas w Chińskiej Republice Ludowej 84 miliony 850 tysięcy podpisów. Akcja zbierania podpisów wzmożła się szczególnie po ogłoszeniu w dniu 13 sierpnia br. wezwania chińskiego komitetu Obróńców Pokoju

Nowy prowokacyjny akt agresji sił zbrojnych USA wobec CHIN LUDOWYCH

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych centralnego rządu ludowego, Czou En-Lai wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych protest przeciwko wtargnięciu samolotów USA do strefy powietrznej Chin. W telegramie do sekretarza stanu USA Achesona minister Czou En-Lai oświadczył m. in.:

Dnia 27 sierpnia samoloty wojskowe sił zbrojnych USA uczestniczących w agresji w Korei, wtargnęły do strefy powietrznej Chińskiej Republiki Ludowej, przelatując wzdłuż prawego wybrzeża rzeki Jalu, oraz ostrzelały nasze zabudowania, stację kolejową, wagony i ludzi, wśród których są ofiary w zabitych i rannych. Sytuacja jest niezmiernie poważna.

Szczegóły tego wydarzenia przedstawiają się następująco: Dnia 27 sierpnia o godz. 10,04 dwa amerykańskie bombowce B 29 ukazały się nad miastem Czai An i nad jego okolicą, krążąc w powietrzu i dokonując obserwacji w ciągu przeszło 10 minut. O godzinie 10,05 tegoż dnia cztery samoloty USA, a mianowicie trzy aparaty „P51” i jeden „Mosquito” ukazały się nad obszarem miasta Lin Cziang i pobliskiej stacji kolejowej Ta Li-Tsu, ostrzeliwując przez dwie minuty budynek stacji Ta Li-Tsu i przez dwie minuty linię kolejową, przy czym uszkodziły jeden parowóz. O godz. 11,04 cztery inne samoloty USA zjawily się nad tym samym obszarem i przez 11 minut ostrzeliwały z broni maszynowej

przestrzeń wokół mostu na rzecę, uszkadzając dwa parowozy, jeden wagon osobowy i jeden wóz strażniczy oraz raniąc jednego maszynistę i jednego z mieszkańców. O godz. 16,40 dwa amerykańskie samoloty P 51 ukazały się nad lotniskiem Antung i ostrzeliwały je przez dwie minuty, raniąc 19 i zabijając trzech robotników oraz uszkadzając dwa samochody ciężarowe.

Składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej stanowczy protest do rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych powinien ponieść całkowitą odpowiedzialność za te prowokacyjne akty pogwałcenia suwerenności Chin i zabójstwa Chińczyków przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Domagam się by rząd Stanów Zjednoczonych:

1. Niezwłocznie ukarał lotników amerykańskich winnych tych prowokacyjnych i okrutnych aktów wtargnięcia do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, zabójstwa Chińczyków i uszkodzenia chińskich wagonów kolejowych.

2. Przyjął odpowiedzialność za zrekompensowanie wszystkich strat poniesionych przez Chiny.

W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej składam również następujące oświadczenie:

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zastrzega sobie pełne prawo wysunięcia dalszych żądań związanych z tymi zbrodniami i aktami prowokacji i okrucieństwa ze strony agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Korei.

(—) Czou En-Lai,
Min. Spraw Zagr. Centr. Rządu
Lud. Chińskiej Rep. Ludowej

PEKIN (PAP). W przesłanym jednocześnie telegramie do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Radki i do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie minister spraw zagranicznych Czou En-Lai, po przedstawieniu stanu faktycznego w ten sposób, co w telegramie do sekretarza stanu USA Achesona, stwierdza co następuje:

Poza złożeniem stanowczego protestu i wysunięciem odpowiednich żądań wobec sekretarza stanu USA p. Dean Achesona składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, oskarżenie w powyższym sprawie do Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych i wniosek, by w interesie pokoju bezpieczeństwa Azji i świata Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, zgodnie z cią-

**NOTA
rządu
CHIN LUDOWYCH
do Stanów
Zjednoczonych**

żącym na niej obowiązkiem, popędziła agresywne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych w Korei za tę prowokacyjną i okrutną akcję wtargnięcia do strefy powietrznej Chin oraz podjęta niezwłoczne kroki zmierzające do całkowitego wycofania wszystkich agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei, ażeby zapobiec zaostreniu się sytuacji i ułatwić pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej przez Narody Zjednoczone.

Samowolne decyzje Mac Arthura w Japonii naruszeniem postanowień Międzynarodowego Trybunału Wojennego

Nota rządu radzieckiego do USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostkowych zarządzeń dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających kary, orzeczone wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z powyższym, ambasada ZSRR w Waszyng. tonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. notę następującej treści do departamentu stanu USA:

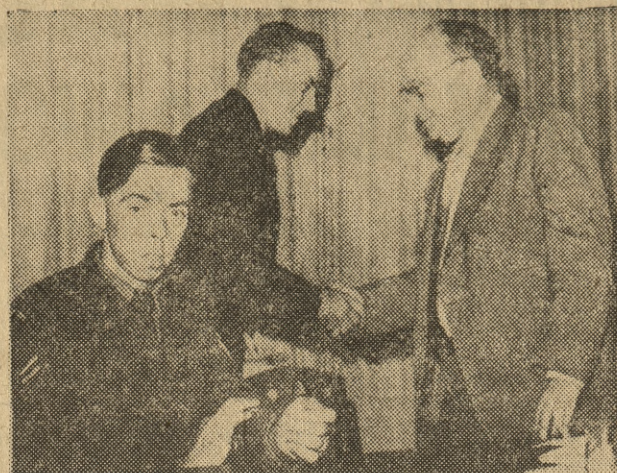
— Rząd Stanów Zjednoczonych w nocie swej do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydany przez niego

**Pracownicy
Zakładów Papierniczych w Krempie
wzywają do współzawodnictwa**

Pracownicy Fabryki Tektury w Krempie (powiat Zielona Góra) doskonale zrozumieli, że najlepszą formą walki o pokój jest zwiększenie wysiłków w kierunku wykonania planów gospodarczych, że najlepszą odpowiedzią imperialistycznym agresorom to przedterminowe wykonanie planu 6-letniego.

Dlatego też, mimo wykonania półrocznego planu produkcyjnego z nadwyżką, podjęli specjalne zobowiązania dla uczczenia Krajowego Kongresu Pokoju: plan produkcyjny za wrzesień wykonać w 110%, zaś roczny plan wykonać do dnia 10 grudnia, a więc na 20 dni przed terminem.

**Nie chcę być „mięsem armatnim”
dla amerykańskich imperialistów**



Dwaj żołnierze okupacyjnej armii anglo-amerykańskiej w Niemczech — kapral wojsk brytyjskich, John Keeth Waller i szeregowiec wojsk amerykańskich, Robert Nadskakula, zgłosili się do władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie i oświadczyli, że nie chcą służyć agresywnym celom imperialistycznego obozu anglo-amerykańskiego i nie zamierzają stać się „mięsem armatnim” imperialistów amerykańskich.

Na zdjęciu — kapral Waller i szeregowiec Nadskakula (wymieniają uścisk z profesorem Eislerem) z wizytą u szefa Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, prof. Gerharda Eislera. Fot.: Ag. II. „API”

**Wojska ludowe
kontynuują natarcie
Zacięte walki o wyzwolenie Uihong**

PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym w Phenian dnia 28 sierpnia rano, dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach wojska ludowe kontynuują zacięte walki z nieprzyjacielem, stawiającym zacięty opór.

Wojska amerykańskie i N-synnmanowskie usiłują kontratakować, ale Armia Ludowa, odpierając kontrataki i zaci-

ając nieprzyjacielowi ciosy na wielu odcinkach, rozwinięła natarcie.

Wojska ludowe nacierające w kierunku Uihong wyzwoliły, mimo mocnych pozycji obronnych, skoncentrowania dużych sił i zaciętego oporu nieprzyjaciela, ten ważny punkt obrony przeciwnika i węzeł komunikacyjny, położony na północny-wschód od Taegu.

narodowego Trybunału Wojennego opierając się na postanowieniu Komisji Dalekiego Wschodu z 3 kwietnia 1946 roku nie przewiduje przedterminowego zwolnienia wspomnianej kategorii przestępców z chwilą, gdy wyrok jest już w trakcie wykonania. W tych więc warunkach dowódca naczelny wojsk amerykańskich w Japonii nie może podejmować sam decyzji tego rodzaju. Decyzje te mogą być podejmowane jedynie za zgodą wszystkich mocarstw, których przedstawiciele wchodzili w skład Międzynarodowego Trybunału Wojennego.

Powolywanie się rządu Stanów Zjednoczonych na fakt, że praktyka przedterminowego zwalniania istnieje w szeregu krajów, nie może służyć za usprawiedliwienie wspomnianych jednostronnych decyzji dowódcy naczelnego, ponieważ w danym wypadku nie chodzi o osoby skazane przez sąd jakiegokolwiek kraju, lecz o przestępców skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu, powołany do życia na mocy porozumienia 11 państw w którego regulaminie przewiduje przedterminowe zwalnianie skazanych.

W związku z powyższym, rząd radziecki nalega, by rząd Stanów Zjednoczonych anulował wspomniany okólnik nr 5, wydany bezprawnie przez gen. Mac Arthura w dniu 7 marca 1950 roku w sprawie głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu.

Kopie powyższej noty zostały doręczone rządowi krajów, wchodzących w skład Komisji Dalekiego Wschodu, a mianowicie rządowi Australii, Birmy, Wielkiej Brytanii, Holandii, Indii, Kanady, Norwegii, Pakistanu, Filipin i Francji.

Jednocześnie kopie tej noty ambasada ZSRR w Pekinie wręczyła centralnemu rządowi ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej.

Miliony studentów na całym świecie rozumieją, że **WALKA O POKÓJ** TO **WALKA O WOLNOŚĆ** i dostęp do nauki

Przewodniczący delegacji studentów polskich — JAROSŁAW ŁADOSZ o II Kongresie Międzynarodowego Związku Studentów

WARSZAWA (PAP). Jarosław Ładosz — przewodniczący delegacji studentów polskich na II Kongres Międzynarodowego Związku Studentów, który odbył się w Pradze w dniach 14—24 bm. po powrocie do Warszawy przedstawił PAP wywiad na temat znaczenia kongresu i wkładu studentów polskich w prace kongresowe.

II Światowy Kongres Międzynarodowego Związku Studentów — powiedział ob. Ładosz — był wspaniałą manifestacją jedności demokratycznych studentów świata w walce o pokój.

O potęgę tej jedności świadczy ogromny wzrost sił MZS. Gdy na I kongresie MZS tworzyły go organizacje studenckie z 38 krajów, reprezentujące 1,5 miliona studentów, to na II kongresie organizacje członkowskie MZS-u reprezentowały 5.064 tys. studentów z 71 krajów, łącznie z organizacjami nieczłonkowskimi, które przysłały swych obserwatorów na kongres — 1046 jego uczestników reprezentowało 5.919 tys. studentów z 78 krajów. Na kongres przybyli, pokonując niełatwe trudności, studenci ze wszystkich niemal najdalej położonych części świata, np.: studenci z Peru i Costa Rica oraz studentów Wietnamu, którzy 20 dni szli pieszo, by dotrzeć do linii kolejowej. Uczestnicy kongresu reprezentowali niezwykle szeroki wachlarz poglądów politycznych i przekonań religijnych. Wśród uczestników kongresu byli najlepsi przedstawiciele postępowej młodej inteligencji: w delegacji radzieckiej — 22 letni doktor nauk fizyko-matematycznych, bohaterowie wojny wyzwolenczej i pracy socjalistycznej, obok nich młodzi architekci włoscy, studenci niemieccy prześladowani za zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim, student koreański, wyzwolony z amerykańskiego więzienia w Seulu, studenci Brazylii i Holandii, z których każdy zebrał kilka tysięcy podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Nigdy jeszcze w historii ruchu studenckiego nie było tak reprezentatywnego międzynarodowego zebrania studentów.

Obradom kongresu przy-

świecało głębokie przekonanie, że walka o pokój — to równocześnie walka o wolność wszystkich narodów, o demokratyczne wychowanie, o dostęp do nauki i kultury dla każdego młodego człowieka, o prawa studentów.

O tym głębokim przekonaniu dobitnie świadczy potężna manifestacja miłości i entuzjazmu przyłączającej większości uczestników kongresu dla stu-

dentów kraju — ostoi pokoju Związku Radzieckiego, na cześć wodza postępu i pokoju Wielkiego Stalina; manifestacje solidarności i braterstwa dla narodu koreańskiego, jego braterskiej młodzieży i studentów, — którzy bohatercko walczą z bandycką agresją amerykańską. Byliśmy świadkami wzruszających manifestacji braterstwa studentów Korei i postępowych studentów USA, postępowych studentów brytyjskich i studentów Malajów, Burmy, Indonezji, Francji i Wietnamu.

Jakże nędzną na tym tle wyglądała opozycja, złożona z drobnej garstki reakcyjnych przywódców studenckich Anglii, Szkocji i Danii. Cóż mogła przeciwstawić potęgę prawdy, entuzjazmowi walki o pokój, jeśli nie ordynarne kłamstwa, czy obłudę. Dlatego opozycja znalazła się w izolacji, dlatego odpadali od niej wszyscy uczciwi ludzie. Część francuskich studentów, między innymi z początku kongresu, pod wpływem jasnej i niezbitych argumentacji obrad, głosowała za końcową rezolucją.

Polska delegacja studentów dała duży wkład w prace kon-

gresu: wspólnie — delegacją demokratycznych studentów Niemiec złożyliśmy protest przeciw umieszczeniu na wystawie kongresowej przez Anglików mapy ze starą granicą polsko-niemiecką. Na nasz wniosek uczestnicy kongresu złożyli swe podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Delegacja nasza była otoczona wielką sympatią na kongresie. Po naszym wystąpieniu cały kongres manifestował na cześć prezydenta Bieruta, nasza delegacja została oburzona kwiatami.

Spotkało polskich studentów zaszczytne wyróżnienie — za udział w walce o pokój, w zbieraniu podpisów pod Apelem Sztokholmskim — odznaczeni zostaliśmy proporcem pokoju.

Gdy słuchamy na kongresie wypowiedzi delegatów z krajów kapitalistycznych i kolonialnych, o stałe pogarszających się, często rozpaczyliwych warunkach życia i nauki młodzieży, przepelnia nasze serca wdzięczność dla władzy ludowej, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dzięki której życie nasze jest tak piękne w Ludowej Ojczyźnie, dzięki której możemy się uczyć i służyć swą wiedzą krajowi.

Kończąc, ob. Ładosz powiedział: II kongres MZS-u był wyrazem potężnego wzrostu sił obrońców pokoju na całym świecie. Jego wyniki, jego bojowy entuzjazm — uczestnicy delegacji polskiej uczynią własnością całej młodzieży i studentów polskich. Wyniki kongresu posłużą całej demokratycznej młodzieży świata, całej postępowej młodzieży polskiej do nowego zrywu w walce o pokój, w przygotowaniach do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju".

Nauczycielstwo poznańskie w walce o wyniki nauczania

W ramach konferencji sierpniowych, odbywających się w całym kraju, nauczycielstwo m. Poznań rozpoczęło w dniu 28 bm. trzydniowe obrady, których celem jest podsumowanie wyników nauczania i wychowania w roku szkolnym 1949-50 oraz przepracowanie poprzez referaty i dyskusje zadań szkoły w trosce o jeszcze lepsze wyniki nauczania i wychowania w szczególności uwzględnieniem w pracy tegorocznej popularyzacji planu 6-letniego i zagadnienia walki o pokój.

Obrady odbywają się w auli uniwersyteckiej. Otwarcie konferencji poprzedziło odśpiewanie Międzynarodówki przez harcerzy i powitanie przybyłych na konferencję delegatów partii, instytucji i organizacji.

Na wniosek inspektora szkolnego — Józefa Wanieka, kierownictwo obrad objął przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Frąckowiak, po czym zasadniczy obszerny referat wygłosił inspektor szkolny — Józef Waniek.

Referent dwugodzinne swe

przemówienie podzielił na dwie części. W części pierwszej dał szerokie tło sytuacji międzynarodowej, podkreślił rolę każdego nauczyciela w walce o pokój wobec narastającej agresji imperialistów amerykańskich, po czym przeszedł do omówienia szkolnictwa na terenie m. Poznań. Samokrytycznie i krytycznie wykazał plusy i minusy pracy nauczycielstwa poznańskiego w walce o powszechność oświaty i zwalczanie analfabetyzmu, które to zagadnienia zostały pomyślnie rozwiązane.

Po referacie wywiązała się dyskusja. W dniu dzisiejszym zasadniczym tematem obrad będzie plan 6-letni. (b)

Pracownicy PZM wezwali bytomskich kolegów do współzawodnicwa

Zgodnie z uchwałąmi załóg produkcyjnych i handlowych Poznańskich Zakładów Mięśnych w Poznaniu, Grodzisku Wlkp., Wolsztynie i w Środzie, pracownicy PZM wezwali bratnie przedsiębiorstwa Bytomskich Zakładów Mięśnych do międzyzakładowego współzawodnictwa w akcji Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Celem współzawodnictwa jest podniesienie bezpieczeństwa i higieny w zakładach i jednostkach produkcyjnych Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego zarówno w interesie własnym pracowników, jak i w dążeniu do podniesienia jakości produkcji. Współzawodnictwo długofalowe obejmuje również tzw. „Miesiąc Czystości”. (wm)

Górnicy polscy wymieniają doświadczenia z górnikami Bułgarii

SOFIA (PAP). W stolicy bułgarskiego zagłębia węglowego — Dymitrowo odbyła się wspólna konferencja górników polskich i bułgarskich, w czasie której górnicy obu krajów demokracji ludowej dokonali wymiany doświadczeń.

Zebrani górnicy bułgarscy zgotowali serdeczną owację górnikom polskim, którzy przebywając już od miesiąca w Bułgarii zapoznali się z pracą i osiągnięciami bułgarskiego przemysłu węglowego.

71 milionów zł zaoszczędził pomysł racjonalizatorski przy budowie fabryki samochodów osobowych na ŻERANIU

WARSZAWA. Jeden z pracowników technicznych, inż. Adam Pacek, zatrudniony przy budowie Fabryki Samochodów Osobowych w Żeraniu, obmyślił ostatnio ciekawy, a jednocześnie oszczędny i prosty sposób otrzymania izolacji termicz-

nych z żużlu droбноziarnistego. Żużel ten, powstający przy wytopie żelaza, był dotychczas materiałem niemal beзуżytecznym. Obecnie, dzięki pomysłowi inż. Packa, użyto go do wyrabiania izolacji termicznych, nadających się doskonale do wykładania ścian oraz służących do ocieplania stropów.

Według opracowanego poprzednio projektu przy budowie hal fabrycznych na Żeraniu, stosować miano izolację cieplną z płyt cementowo-wirowych, typu „Suprema”, które były znacznie droższe, niż stosowane już płyty pomysłu inż. Packa.

Użycie przy budowie Fabryki Samochodów Osobowych płyt izolacyjnych, wyrabianych według zaleceń inż. Packa, przyniesie oszczędności przekraczające 71 milionów złotych.

Strajk 60 tys. robotników w FINLANDII

SZTOKHOLM (PAP). Z Helsinek donoszą, że około 60 tys. robotników, zatrudnionych w fińskich zakładach metalurgicznych, rozpoczęło w poniedziałek strajk, domagając się podwyżki płac.

Pracownicy niektórych innych gałęzi przemysłu zapowiedzieli, że na znak solidarności przyłączą się w ciągu bieżącego tygodnia do strajku, tak że ogólnie liczbą strajkujących w Finlandii osiągnie przypuszczalnie 100 tysięcy osób.

Przegląd prasy

Zagrabione złoto

Polsce należy się zwrot złota, wywiezionego przez okupanta podczas wojny i znajdującego się obecnie w dyspozycji alianckiej komisji restytucyjnej w Brukseli. Złoto, zagrabione w wielkich ilościach (zwłaszcza na wschodzie Europy), zostało wkrótce po wojnie w znacznej części odnalezione w Niemczech Zachodnich i odpowiednio zabezpieczone.

Trybuna Ludu w związku z tą sprawą pisze:

„Na konferencji reparacyjnej w Paryżu, w 1946 roku, utworzona została trójstronna komisja do spraw restytucji złota w składzie: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja. Komisja ta miała rozdzielić zagrabione złoto między zgłaszające roszczenia restytucyjne kraje, uszkodzone przez hitlerowską okupację.

W 1947 roku Polska przedstawiła szczegółową dokumentację naszych roszczeń, co do złota zagrabionego przez okupantów hitlerowskich”.

Jednak komisja aliancka od 3 lat dziwnie niemrawo „załatwia” sprawę słusznym roszczeniom polskim, chociaż niezwykle szybko przyznała zwrot złota Włochom i Austrii. Początkowo nie chciała też załatwić

sprawy Jugosławii, ale w roku 1948 nagle okazała się specjalnie względy i uznała za słuszne roszczenia, które kwestionowała uprzednio. „Trybuna Ludu” stwierdza, że Polska nie zamierza zrezygnować ze swych słusznym roszczeniom.

„Słuszne żądania, jakie jeszcze raz przedstawione zostaną przez delegację polską na rozprawie komisji, która odbędzie się 4 września w Brukseli, opierają się na niezaprzeczanym prawie do odzyskania zagrabionego Polsce złota, na prawie potwierdzonym uchwałami międzynarodowymi.

Kwestionowanie tego niezaprzeczonego prawa — było, by równoznaczne z pogwałceniem zobowiązań przyjętych przez państwa, które wchodzi w skład komisji. Byłoby nowym dowodem świadczącym, że również ta instytucja, mająca służyć dobru poszkodowanych przez faszystów narodów, jest odcinkiem frontu zimnej wojny, służącym polityce amerykańskiego imperializmu”.

„Życie Warszawy” omawiając tę samą sprawę słuszenie przypomina:

„A ileż to słów uznania i zachwyty wyrażano podczas wojny dla „dzielnych” postawy narodu polskiego” ileż to

przeżyliśmy „wspaniałomyślnych” poklepywań po ramieniu! Jakże to nam nie szczydło z wyrzeczonych otuchyl... Tymczasem teraz, gdy przyszło — bynajmniej nie do upominków ani do prezentów, lecz do zawarowanego umowami międzynarodowymi zwrotu pewnej tylko części mienia, bezczelnie zrabowanego narodowi przez łupieżców hitlerowskich — teraz zachwyty poszły w kąt, a przyszły wykręty i zła wola. „Rzeczpospolita” stwierdza, że choć suma naszych roszczeń jest stosunkowo drobna w porównaniu z olbrzymim nakładem środków materialnych, jakie Polska Ludowa przeznaczona na odbudowę i rozbudowę kraju, to jednak:

„Społeczeństwo polskie nie zamierza zrezygnować ze swych słusznym praw i nie zamierza zgodzić się, aby naszym złotem finansowane były przygotowania wojenne. Dlatego delegat polski, który w imieniu naszego Rządu do magać się będzie zwrotu skradzionego złota, ma za sobą pełne poparcie całego społeczeństwa”.

Jasne — żaden uczciwy człowiek nie zgodzi się na tolerowanie grabieży. Nawet wówczas, gdy zachodni „policjanci”, odebrawszy łup bandycie usiłują przywłaszczyć go sobie.

Tegoroczny Dzień Spółdzielczości manifestacją walki o pokój i socjalizm

Pod przewodnictwem dr H. Różanowskiego odbyło się w gmachu CRS w Poznaniu zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości. Na zebranie przybyli przedstawiciele: PZPR, WRN, WKW, ZSL, Ligi Kobiet, WZ ZSch, Centrali Przem. Art. i Ludowego, Zw. Zaw. Pracow. Spółdz. (Okręg), Zw. Spółdziel. Spożywców, Centrali Spółdz. Przem. Centrali Zremieślniczej i in. charakterystycznym był brak przedstawiciela CSMJ, która zlekceważyła widocznie tak ważne posiedzenie.

Po odczytaniu instrukcji dla terenowych Komitetów Obchodu Dnia Spółdzielczości wybrano Wojewódzki Komitet Obchodu, do którego weszli: jako przewodniczący T. Woźniak — dyr. Oddz. Okr. CRS, Charlamowicz — przewod. Zw. Spółdz. Spożywców, Dancki — Zw. Zaw. Prac. Spółdz., dyr. Dembowskiego — WRN, delegat KW PZPR — ref. Spółdzielczy, Potrawiak — ZSch, Borucka — LK, Liburski — ZSL i jako sekretarz St. Piłoda — CRS.

Tegoroczny Dzień Spółdzielczości będzie nie tylko przeglądem osiągnięć i dniem mobilizacji

sił spółdzielczości do wykonania zadań planu 6-letniego. Nowy aspekt tego dnia — to manifestacja łączności spółdzielczości polskiej z produkcją w świecie spółdzielczości radzieckiej i z żywiołową rozwijającą się spółdzielczością krajów demokracji ludowej oraz walczącą postępową spółdzielczością w krajach kapitalistycznych.

W całym naszym województwie, w każdym mieście i najmniejszej nawet wiosce spółdzielcy manifestować będą w dniu 10 września swą zdecydowaną postawę w walce o pokój, w walce o socjalizm.

Oto niektóre z ustalonych wytycznych Dnia Spółdzielczości: umasowienie spółdzielczości na wsi i w mieście — ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielni produkcyjnych, usprawnienie działalności samorządu spółdzielczego, masowy udział kobiet i młodzieży we władzach spółdzielni oraz walka o rozwój współzawodnictwa i o socjalistyczną dyscyplinę pracy.

Program obchodu Dnia Spół-

dzielczości w naszym województwie przewiduje — poza akademiami w miastach i wsiach — zebrania pracownicze we wszystkich spółdzielczych zakładach pracy. Ponadto tegoroczny Dzień Spółdzielczości odbywa się m. in. pod hasłem pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, załogi robotnicze i grupy pracownicze w dniu 10 września wyjadą do wiejskich ośrodków spółdzielczych — aby zorganizować wspólne wieczornice artystyczne, naprawiać maszyny itp. (lk)

I etap wścigu kolarskiego na I Polski Kongres Pokoju

I etap na trasie Jelenia Góra — Wałbrzych, długości 103 km, przyniósł piękny sukces młodzieży. W pierwszej dziecięcej na mecie było aż pięciu kolarzy nieznanymi dotychczas szerszemu ogółowi.

Kolejność zawodników na mecie: 1. Wilczewski, 2. Pietraszewski, 3. Łazarczyk, 4. Kłabiński, 5. Leśkiewicz, 6. Poniędziałek, 7. Szuta, 8. Mela, 9. Targoński, 10. Zarzycki.

Klasyfikacja indywidualna kat. A: 1. Pietraszewski 2:54,45, 2. Łazarczyk — 2:56,50, 3. Kłabiński — 2:58,50, 4. Leśkiewicz — 2:56,51, 5. Poniędziałek — 2:56,53, 6. Szuta — 2:56,54, 7. Mela — 2:56,58, 8. Sałyga — 2:57,47, 9. Małkowski — 2:58,04, 10. Królak — 2:59,40. Wójcik był dwunasty, Hadaśki — czternasty, Gawryś — siedemnasty.

Rząd Norwegii wciąga kraj na drogę do faszyzacji

OSLO (PAP). Rząd norweski postanowił wystąpić do parlamentu z szeregiem wniosków, zmierzających do militarzacji kraju i zaprowadzenia faszystowskich metod terrorystycznych w stosunku do elementów postępowych. Wnioski te mają być rozpatrzone na nadzwyczajnej sesji parlamentu, która zostanie zwołana w najbliższym czasie.

Rząd norweski domaga się zatwierdzenia kredytów nadzwyczajnych na zbrojenia w wysokości 250 milionów koron na okres od 1. 7. 1950 r. do 1. 1. 1953 r. Inne wnioski rządowe

domagają się zmiany artykułu kodeksu karnego o zdradzie kraju, co ma na celu ułatwić rządowi prześladowanie elementów postępowych. Jeden z wniosków domaga się wprowadzenia kary dożywotniego więzienia lub kary śmierci za zorganizowanie strajków względnie za udział w strajku w przemyśle zbrojeniowym.

Rząd domaga się poza tym pełnomocnictw dla zaprowadzenia cenzury wszelkich wydawnictw drukowanych i prawa do zawieszania dzienników i czasopism.

W służbie zdrowia

Leszczyńskie Pogotowie Ratunkowe mimo ciasnego pomieszczenia może poszczycić się pięknymi wynikami swojej pracy. Od dnia powstania, tj. od 15 czerwca do 25 bm, udzieliło ponad 1050 pomocy lekarskich w nagłej potrzebie.

Obecnie Pogotowie otrzymało nowy budynek do swojej dyspozycji dzięki czemu będzie mogło jeszcze lepiej i sprawniej spełniać swoje zadania. Nowe pomieszczenia będą musiały być odremontowane. Garaż na 3 karetki jest w tej chwili w przebudowie. (R)

MHD w Ostrowie

sprawnie zaopatruje świat pracy

Dla jeszcze lepszego zaspokojenia wszystkich potrzeb mas pracujących w Ostrowie niezależnie od innych sklepów handlu uspołecznionego powstała w Ostrowie w maju i czerwcu pierwsze sklepy Miejskiego Handlu Detalicznego, podległego Dyrekcji w Kaliszu. W tej chwili Miejski Handel Detaliczny w Ostrowie dyspo-

nuje już teraz 13 sklepami i w najbliższej przyszłości ilość sklepów jeszcze powiększy.

Ostatnio przy ulicy Partyzanckiej otwarty został 7 sklep spożywczy, zaopatrzony we wszelkie towary spożywcze, o miłym i estetycznym urządzeniu, ponadto MHD posiada jeden sklep ze słodyczami, jeden sklep tekstylny, odzieżowy, 2 galanterijne i jeden obuwniczy.

Ponieważ w systemie organizacyjnym przedsiębiorstwa MHD są powiązane z lokalnymi władzami, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie wystąpiło z wnioskiem do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o utworzenie osobnej Dyrekcji MHD w Ostrowie. Użytkowanie tego słusznego postulatów przyczyni się niewątpliwie

do dalszego rozrostu przedsiębiorstw miejskich i zapewni miejscowej klasie pracującej należyte zaopatrzenie we wszelkie produkty. (Kos)

Sportowcy Ostrowa

wykazują coraz lepszą formę

Drugą rundę mistrzostw klasy A w koszykówce i siatkówce męskiej zainicjowało spotkanie Kolejarza Ostrowii z gimnazjalną drużyną Venetia. W siatkówce zespół Ostrowii zasłynął rutynowymi zawodnikami: Szczepaniakiem Skulę

i Chmieleckim wykaźał jak na początek jesiennego sezonu dobrą formę, zwyciężając zdecydowanie zespół Venetii w stos. 15:2 15:6.

Natomiast zespół koszykowiec Ostrowii, w którym wystąpiło czterech graczy ligowych, zwyciężył z trudem ambina i młodą drużynę gimnazjalistów w stos. 21:14 (16:14). Kosze uzyskali: Grzęda 6, Spalony i Cieluch T. po 4. Fraszcak 3, Adamczak i Cieluch M. po 1. Dla Venetii: Szczepaniak 6, Ciszak 4, Hądzielek 2 i Andrzejewski 2.

Spółdzielnia Produkcyjna w Lipnie zwyciężyła

Spółdzielnia Produkcyjna Lipno i Bielawy w pow. leszczyńskim podpisały umowę, na mocy której zobowiązały się współzawodniczyć między sobą w pracach żniwnych, omlotowych itp.

Jak obecnie stwierdziła Powiatowa Komisja Współzawodnictwa przy ZSCh w Lesznie — współzawodniczące ze sobą w akcji żniwno-omlotowej spółdzielnie zdobyły zgodnie z wa-

runkami umowy następujące ilości punktów: Lipno — 585 i Bielawy 543. Tym samym Spółdzielnia Produkcyjna w Lipnie uzyskała w tym szlachetnym współzawodnictwie I miejsce. (pl)

17 nowych kół P.C.K. powstanie w pow. wolsztyńskim

Oddział Powiatowy PCK w Wolsztynie, prowadzi obecnie akcję wyborczą we wszystkich kołach w powiecie wolsztyńskim. Kół tych jest niestety tylko 7 z górną liczbą ok. 300 członków. Oddział powiatowy postanowił jednak do dnia 12 września założyć 17 nowych kół PCK z ilością ok. 400 członków. 6 nowych kół zostanie założonych przy Państw. Gospodarstwach Rolnych oraz kilka przy większych wolsztyńskich zakładach pracy. Z dotychczasowych kół aktywnie pracują koła w Mochach i Obrze, gdzie przeprowadzono już nowe wybory. Pozostałe koła niestety nie wykazują żadnej działalności. Dla uaktywnienia a członków zostaną po wyborach we wszystkich 24 kołach PCK przeprowadzone przez oddział wolsztyński specjalne kursy sanitarne. (kh)

Pokój — to praca dla dzieci

Robotnicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, największego ośrodka przemysłowego w powiecie wolsztyńskim, postanowili uczcić Kongres Obrońców Pokoju wzmoczoną pracą, tym samym ulepszyć i zwiększyć wydajność produkcji całego Zakładu o 2%. „Przez wydajniejszą i lepszą produkcję zaopatrzmy jeszcze większą ilość szkół w umeblowanie. Stworzymy swoim dzieciom dogodne warunki pokojowej nauki” — głosi uchwalona rezolucja wolsztyńskich robotników. (kh)

Pracownicy spółdzielni „Jedność” w Wolsztynie czczą również zbliżający się Kongres Pokoju wzmoczoną pracą. Pracownicy masarni poza służbowymi godzinami pracy dokonują zwózki 20 m³ drzewa. Siły biurowe księgowości pracują już od 20 bm, do 1 września nadliczbowo po dwie godziny dziennie. Pracownicy jedynej piekarni spółdzielczej w Wól-

szynie porąbą 4 m³ drzewa i przeznaczą 12 godzin na roboty w piekarni. W gospodarstwie spółdzielczym przeznaczono 100 godzin nadliczbowych. Poza tym zostanie odmalowana wytwórnia wód gazowych, a pracownicy taboru odnowią i wybielą stajnię. (kh)

Walki pływaków o puchar przechodni w Krotoszynie

W niedzielę odbył się w Łazienkach Miejskich w Krotoszynie trójmecz pływaków o puchar przechodni pomiędzy ZS „Gwardia” Bydgoszcz — ZKS „Ogniwo” Wrocław i ZS Gwardia” Krotoszyn.

Po pięknych i interesujących walkach zawody zakończyły się zwycięstwem ZS „Gwardia” Krotoszyn przed ZS „Ogniwo” Wrocław i „Gwardią” Bydgoszcz. *

Zużłowe zawody motocyklowe II Ligi Państwowej w Krotoszynie odbędą się w niedzielę 3 września o godz. 11 na Stadionie Miejskim pomiędzy ZS „Gwardia” Rzeszów — ŁKS „Włókniarz” Łódź i ZS „Gwardia” Krotoszyn. (fk)

Trójmecz pływaków również odbędzie się w niedzielę o godz. 15 na basenie pływakim pomiędzy ZS „Gwardia” Kraków — ZS „Spójnia” Poznań i ZS „Gwardia” Krotoszyn. (fk)

W zespole PGR Gościejewice ure praca

Z robotników zespołu PGR Gościejewice wyłonił się w czasie żniw traktorzysta Aleks. Huchrak, który dziennie potrafił skosić do 10 ha zboża oraz traktorzysta Stanisław Jankowiak — i on tyle skosił dziennie. W polu zaś ob. Helena

Uzdrowić warunki higieny w ZST

W Zakładach Sprzętu Transportowego w Kaliszu warunki bezpieczeństwa i higieny pracy przedstawiają dużo do życzenia. Otóż w styczniu br. lakiernię samochodów, znajdującą się w dużym i przestronnym budynku, o wysokim sklepieniu — przeniesiono do hali, w której jednocześnie odbywa się demontaż samochodów. Hala ta o bardzo niskim sklepieniu nie posiada wcale wentylacji, toteż lakiernicy zatrzymują nie tylko własne organizmy, ale również i pracowników demontujących samochody.

Mimo zapewnień dyrekcji, że budynek lakierni będzie na powrót oddany do użytku za miesiąc, tzn. w lutym br., do dnia dzisiejszego nic nie zrobiono, w konsekwencji czego lakiernik Tad. Gryszel zaczął chorować.

Sądymy że śpiący referent B. i H. P. w Z. S. T. wreszcie uprzytomni sobie swoje obowiązki i dyrekcja także poczyna pewne zmiany dla dobra robotników. (rz)

Tenisistów OSTROVI będą walczyli o wejście do ligi

Sport tenisowy rozwinął się już na prowincji. Drużyny prowincjonalne zniwały dotychczasową hegemonię dużych miast. Przykładem tego są mistrzostwa klasy A Okręgu Poznańskiego, gdzie na czoło wysunęły się dwie drużyny prowincjonalne, a mianowicie: Ogniw — Gniezno i Kolejarz — Ostrowia, które w bezpośrednim pojedynku rozstrzygnęły o mistrzostwie klasy A i możliwości walki o wejście do Ligi Tenisowej. Spotkanie Ostrowii z Ogniwem zakończyło się po zaciętej walce zwycięstwem Ostrowian w stosunku 8:7.

Brodziak zawsze i wszędzie była pierwszą.

Obecnie w Gościejewicach przeprowadza się omloty, a na ścierniskach pojawiły się traktory.

Należy nadmienić, że na polach gościejewickich zapowiadają się obfity plon buraka tak cukrowego jak i pastewnego. Nastąpi także obfity zbiór ryżynusu, pierwszy raz sianego w zespole.

W majątku Trzebosz zakończono podorywkę, zasiano także poplon. Pod siewy ozime zarano już 60 ha ziemi. W akcji żniwnej przedownikami pracy zostali: Walenty Radajewski — traktorzysta, który wykonał 140 proc. ponad normę, Jan Kowalski — wyróżnił się w zwózce zboża, a Edmund Magnus przy składowaniu snopów wykonał 200 proc. ponad normę. Z kobiet w podawaniu snopów na wozy była pierwszą Władysława Rajtajk.

W majątku Karolewo należącym do Gościejewic we współzawodnictwie wybił się na czoło Ludwik Łuczak. (wl)

Na dożynkach w spółdzielni produkcyjnej w Ruchociach mecz siatkówki pomiędzy finalistami mistrzostw powiatowych: LZS-u z Lupicy i LZS-u z Niałka Wielkiego zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny z Lupicy w st. 15:11 (15:6). Gra wiejskiej drużyny z Lupicy stała na wysokim poziomie. Tym samym LZS z Lupicy zdobył tytuł mistrza powiatu wolsztyńskiego i puchar przechodni ZSCh Sędziwoł ob. Cwojdzinski z Ruchocia (kh)

Spotkanie piłkarskie dwóch drużyn Kolejarza z Rawicza i Wolsztyna rozegrane w ub. niedzielę w Wolsztynie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Obydwie bramki padły z rzutu karnego. (kh)

Dzięki LZS-owi na boisku sportowym rozwija się coraz lepiej życie sportowe we wsi: Tuchorza. LZS w Tuchorzy rozegrał w tym roku szereg spotkań w żeńskiej i męskiej siatkówce oraz 4 spotkania piłkarskie.

Pierwsze większe zawody sportowe w gromadzie Tuchorza odbyły się ub. niedzielę przy dużym zainteresowaniu wiejskiej publiczności. W siatkówce zwyciężył LZS z Tuchorzy przed LZS z Niałka (II drużyna) w st. 2:1.

W spotkaniu piłki nożnej juniorzy LZS Chorzemin pokonali juniorów z Tuchorzy w st. 2:1. Mecz zaś piłkarski LZS-ów z Nieborzy

Liga Kobiet w Ostrowie utworzyła ostatnio dwugłosowy chór kobiecy. Dyrygentką i opiekunką chóru jest ob. Helena Szuszkiewicz. Chór w głównej mierze rekrutuje się z 40 robotnic i pracowników ostrowskich zakładów pracy.

Gmina Siroszewice urządziła dożynki które wypadły imponująco. Korowód dożynkowy zatrzymał się na placu przed świątlicą Z. M. P. gdzie przemówili: przedstawiciel SCh — ob. Krawczyk, przewodniczący Rady Narodowej ob. Kubecka oraz nastąpiły występy artystyczne ZMP, zespołów ludowych oraz wręczanie wieńców dożynkowych wyróżniającym się robotnikom. Zabawa w miłym nastroju trwała do późnych godzin wieczornych.

Pierwszy w tym roku mecz w szczyploniaku o mistrzostwo klasy A rozegrany pomiędzy zespołem Kolejarza — Ostrowii i Włókniarzem z Kalisza zakończył się zdecydowanie zwycięstwem Ostrowii w stos. 12:2 (4:1). Bramki uzyskali: Owczarek 5, Grzęda 3, Pawlaczek i Baura po 2. Dla pokonanych: Peda 2 Sędziwoł Hadrzy z Ostrowa.

Sekcja szachowa przy ZS „Stal” w Ostrowie urządziła po raz pierwszy we wrześniu mistrzostwa szachowe miasta Ostrowa dla młodzieży. Udział w mistrzostwach mogą brać wszyscy którzy nie ukończyli jeszcze 18 roku życia. (Kos)

Młodzież wiejska dba o tężyznę fizyczną

Tuchorzy zakończył się wygraną gospodarzy w st. 2:1 (0:1).

Niedzielną impreza wykazała, że na zacofernej dotychczas sportowo wsi Tuchorza (gmina Siedlec) dzięki młodzieży LZS-u z przewodniczącym Rosińskim na czele, wychowanie fizyczne zdobywa coraz więcej zwolenników i stale się miłą rozrywką młodzieży chłopskiej. (kh)

30 KRONIKA

SIERPIEŃ

ŚRODA	Środa w.: 4.58
	zach.: 18.47
RÓŻY	Kwiecień w.: 19.33
	zach.: 8.10

Nie zabraknie podręczników szkolnych dla młodzieży pow. rawickiego

Z rozpoczęciem roku szkolnego aktualnym staje się zagadnienie należytego zaopatrzenia i rozprowadzenia w powiecie rawickim podręczników szkolnych oraz wszelkich pomocy naukowych. Wydział Oświaty przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu w porozumieniu z Domem Książki ustalił już nowy system sprzedaży książek i pomocy naukowych, który będzie polegał na tym że kierownicy poszczególnych szkół będą mogli zakupić pomoce naukowe i

podręczniki szkolne w kilku punktach sprzedaży.

Dla informacji podaje się, iż szkoły podstawowe miasta Rawicza będą się zaopatrywały w punktach sprzedaży Domu Książki w Rawiczu natomiast szkoły z terenu powiatu zaopatrywane będą w Gminnych Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej. Punkty sprzedaży podręczników szkolnych oraz pomocy naukowych mają już odpowiednią ilość podręczników. Ceny ich są niższe od cen zesłanych z h. (fs)

Obwieszczenia

Uroczystość otwarcia nowego roku szkolnego 1950/51 w Państwowym Zakładzie Kształcenia Administracyjno-Handlowego w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich 54/58, odbędzie się dnia 1 września br. o godz. 9. Młodzież gromadzi się o godz. 8.30. K1941

Państwowy Zakład Kształcenia Administracyjno-Handlowego w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich 54/58 ogłasza dodatkowo wpisy do klas I Liceów II stopnia: Administracyjno-Gospodarczego, Administracji Finansowej, Planowania, Statystyki, Pocztowego, Ubezpieczeniowego i Bankowego. Kandydaci(tki) po ukończeniu Gimnazjum Handlowego, Liceum Administracyjno-Handlowego I stopnia względnie 9 i 10 klasy szkoły ogólnokształcącej mogą zgłaszać się co-dziennie w godz. 9 — 12 w kancelarii Zakładu. K1942

Pracownicy poszukiwani

Maszynistka z znajomością prac biurowych potrzebna zaraz. Spółdzielnia Pracy, Poznań, Rokossowskiego 99. 7462g

Palacz, do kotle o średnim ciśnieniu, potrzebny zaraz. Zakłady Pszczelarskie, Poznań ul. Koscielna 9. 7417g

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa, przychodnia lub noclegiem, Czestawa 16a m. 14. 7438g

Dom wolnym mieszkaniem morga sadu, 1700 000; wille Ostrowska, 2500 000; dom 4 pokojowy, 1500 000; parcele przy Dąbrowskiego, Ostrowska, sprzeda Metelski Poznań, Marcina 23 7062

Tapczan nowy sprzeda Pfeil, tapiernia, Małeckiego 33. 7447g

Victorie, 200 cm², tanio sprzedam, Dąbrowskiego 83, Perla. 7405g

Sprzedam streptomycynę, Św Marcina 39 m. 14. 7408g

Futro męskie tiki z kołnierzem karakurowym mało używane, sprzedam, Św Marcina 20 m. 2. 7419g

Całe tonowke, okna z rozbiórki sprzedam, Tel 99-43. 7451g

Kozi do forniowania w p. p. ytm. cinkowym. Stary Rynek 43, m. 2. 7437g

Dwan 4x3, miedź, okazy oraz perski 2,6x3,6. Sieroca 5/6 m 4 i p. od godz 16—19. 7434g

Pies, angielski doberman na sprzedaż Strzelecka 29, m. 22 7427g

Sprzedam lexikon niemiecki Meyera Oferty Gos Wielkopolski Gorzów Żołkietka. K1935

Wille wygazona, 6-pokojowa, wolna ogrodem Domek wolnym mieszkaniem ogrodem Parcelki Debu, Pijonowski Półwiejska 35 7352g

Sprzedam psa, spaniola, biało-czarnego, półtororooczny, Władomoc: telefon 65-80, od 14.30—16 7440g

Kierownika działu konstrukcji, kierownika działu zaopatrzenia, kierownika działu zakładów przemysłowych i usługowych, kierownika ref. produktów roślinnych, kierownika referatu artykułów masowych, kierownika referatu maszyn i produktów naftowych, instruktora kontraktacji, kierownika referatu planowania, inspektora kontroli wewnętrznej poszukuje natychmiast PZGS Samopomoc Chłopska Środa (Wlkp) ul. Dąbrowskiego 29. Uposażenie wg obowiązującej siatki płac. Zgłoszenia uprasza się składać pod adresem spółdzielni. K1932

Kupna	Zguby
Srebro stare oraz monety kudy Laboratorium Kaiser P. Znam Półwiejska 8 2671p	Zubiono świadectwo 8 klasy szkoly podstawowej — Albin Hyla, Ostrow 7470g
Dom dzielnic obywateli, do 1600 000 kupie Oferty Gos Wielkopolski dia 7399g.	Zgubiono książeczke wojskowa RKU Iarocin na nazwisko Lubomir Szmański, Zagaj Dworcowa 9, 7449g
Kupujemy skrzynie „Tur”, Poznań Cieszkowskiego 8 telefon 41-42 7407g	Skradziono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Grodzisk Wlkp. na nazwisko Jan Błoszyk. 7409g
Kupie domek z ogrodem na wsi lub miasteczku woj. poznańskiego Wprost od właściciela Oferty Gos Wlkp. dia 7450g	Poszerzenia drobne do Glos Wielkopolskiego” otrzymują również wszystkie urzędy agencje pocztowe
Wolne lokale	Bogumila Kasprzak
Pokoik dia uczennicy zamieszkałej do wynajęcia Oferty Gos Wlkp dia 7471g.	Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 31 bm, o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza górczyńskiego. W głębokim smutku pogrzebem rodzice, rodzeństwo i rocznica
Dzierżawy	Poznań, ul. Rzepczyno-spółtelnej 9 K1943
Odstaple gospodarstwo 40 morg, inwentarz żywy martwy, 20 km od Poznania, przy stacji kolejowej Siemaskiewicz, Pecno, pow Śrem 7413g	

Teatr

WIELKI — nieczynny
POLSKI — dziś i codziennie o godz. 19 „Las” Ostrowskiego.

NOWY — dziś i codziennie o godz. 19.30 „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej.

KOMEDIA MUZYCZNA — dziś i codziennie o godz. 20 „Piękna oberżyńska” Goldoniego.

MŁODEGO WIDZA — dziś teatr nieczynny Jutro o godz. 18 „Góry Woroblowe”.

K I N A

Apollo — o godz. 16, 18 i 20 „Dziś o wpół 11”;
Baltyk — o godzinie 15.30, 18 i 20.30 „Wyspa szczęścia”;
Muza — o godz. 16, 18 i 20 „SS „Orzeł” zaginał”;
Warta — o godzinie 14 i 16 „Zwarowane lotnisko”;
Rialto — o godz. 16 i 20 „Wilki morskie”;
Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Blyskawica”;
Letnie (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 „Ostatni Mohikan”.

CYRK nr 4 — ul. Ratajczaka — dziś i codziennie o godz. 19.45.

MUZEA

Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 13 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15.

Narodowe Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałki zamknięte.

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19 narażnik Mar-sielski: Poznań: redaktor naczelny 77-68 za stępcą nac redaktora 78-38 sek redaktor 77-90 dział mialski 78-57 dział denez 78-14 nocny 64-72 redaktor naczelny: Jan Zwiarski.

Redaktor naczelny przyjmuje w godz od 12—13

Prenumerata na „Glos Wielkopolski” otrzymuje P K RUCH Nr konta — V-6714. Cena prenumeraty zlecionej miesięcznie 135 zł kwartalnie 405 zł półrocznie 810 zł

Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Gen Świerczewskiego 3 Telefon 62-31 — Konto PKO Poznań nr V-6777-11 czynne od godz 7—16.30 w soboty do 14.30

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa Członek Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 11 telefon 77-67 62-70 i 64-75

Włoczek Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawniczo-Oświatowe Zakład Główny w Poznaniu K-1—12220

RADIO

Sroda, dnia 30 sierpnia 1950

PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)

6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka; 8.00 Streszczenie wiadomości porannych; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Muzyka; 8.20 Poradnik gospodarstwa domowego; 8.30 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.30 Audycja dla wsi; 13.15 „Sprawy wiejskie” — pogadanka Egena Naganowskiego pt. „Młodzież wiejska kształci się”; 13.30 Koncert. 14.15 Koncert skrzypcowy; 14.00 Dziennik; 15.20 Piosenki radzieckie; 16.45 „Z wędrowek po naszym wolewodźwie” — reportaż; 17.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zespół Instrum pod dyr. Mieczysława Paszkietta, Felicia Kurawiak — mezzosoprana, Aleksander Peresada — flet 3-żel Bury — akompaniament. 17.45 „Lektoria Stanisława Marcja” — mantaż słuchawiskowy. 18.40 Audycja poświęcona Henrykowi Borbusse; 20.00 Dziennik; 20.40 Muzyka taneczna; 21.00 Koncert Chopinowski; 22.00 Wszelchnia Radłowa; 22.20 Poznański dziennik wieczorny; 22.35 „Szeherazada”; Rymski-Korsakowia; 23.00 Ostatnie wiadomości;

Wolne posady

Uczelnia pomoc domowa z gotowaniem — Wrocławska 20 m. 5 7355g

Pomoc domowa potrzebna, — Lineburg Św Marcina 17 skład, 7411g

Potrzebny zaraz skotarz lub dojar samotny na prywatne gospodarstwo. — Oferty Gos Wielkopolski dia 7410g

Fryzjerka potrzebna na stałe, Poznań, Marsz. Rokossowskiego 77. 7455g

Dziewczyna czysta uczciwa najchętniej z prowincji potrzebna zaraz. Nad Wierzbakiem 19 (sklep spożywczy) 7445g

Pomocnica do domu lekarza potrzebna — Szmarzowskiego 11 m. 6 7411g

Pomoc domowa, dochodząca ub z mieszkaniem potrzebna zaraz. Referencje Wyspiańskiego 20 m. 7 7464g

Pomocnicy aptekarskiej lub si-y technicznej z praktyką poszukuje apteka Nowa 501 ul. Nowotki 14, mgr Zieliewicz. 7459g

Pomoc domowa referencjami zaraz potrzebna Lekarz-dentysta Lewandowska Rokossowskiego 60. 7465g

Wolne posady

Magister farm. aprobowany, przyjmie zastępstwo zaraz — Oferty Gos Wlkp dia 7400g.

Absolwentka liceum hotelarskiego z praktyką poszukuje posady. Oferty Gos Wielkopolski dia 3036.

Gospoia (2 dzieci) poszukuje posady, najchętniej wieś; gotowanie, hodowla, chów trzody, ogród. Oferty Gos Wielkopolski dia 59.

Nauka

Trzymiesięczne nowczesne ko-respondencyjne kursy księgo-wości Łódź skrzynka 163 K1703

Osobist

Za długi lub wszelkie inne świadczenia za meza mego Mieczysława Hanasza rolnika zamieszkałego w Różannie, poczta Gebice pow Mogilno nie odpowiadał. Kucja Hanasza z Strzemkowskich Inowrocław ul. Św Wojciecha nr 61, m. 8 3037

Sprzedaże

Wille wygazona, 6-pokojowa, wolna ogrodem Domek wolnym mieszkaniem ogrodem Parcelki Debu, Pijonowski Półwiejska 35 7352g

U kresu wakacyjnych dni...

CZY TEL NIK

Nowości
"Czytelnika"

KOWALEWSKI M. — Kampania znaczy walka. Stuziotowa Biblioteka "Czytelnika" str. 394 + 6 nb. z 100.

Treścią powieści Kowalewskiego jest historia jednej sezonowej kampanii w cukrowni. W sposób realistyczny, z doskonałą znajomością mechanizmu fabryki, przedstawia autor walkę zespołu fabrycznego o osiągnięcie i przekroczenie przez cukrownię normy. Przebieg tej walki, zwycięskie łamanie się pracowników cukrowni z trudnościami kampanii, wypikajacymi z przeszkód technicznych i niewłaściwego ustosunkowania się do pracy niektórych członków jej załogi tworzą niezwykle żywą, ciekawą i trzymającą w napięciu uwagę czytelnika akcję tej pięknej powieści o pracy.

W. GASTOROWSKI — Czarny generał. Str. 415 + 1 — nb. z 400.

Powieść z czasów upadku dawnej Rzeczypospolitej i legionów Dąbrowskiego. Bohaterem jej jest Władysław Jabłonowski, postać historyczna, syn Polki i Murzyna uciekiniera powstania Kościuszki i walk legionowych — tragiczna ofiara przesądów społecznych epoki. Żywo i realistycznie przedstawione to historyczne i pełne przygod życia bohatera czynią z tej powieści pouczającą i zajmującą lekturę.

Odwiedzamy Państwowe Liceum Ogólnokształcące i Państwowe Zakłady Szkolenia Technicznego we Wrześni

Ostatnie dni sierpnia. Jeszcze dwa dni dziela nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Ale milczący od kilku tygodni gmach szkoły obudził się już z wakacyjnej drzemki. Na korytarzach widzimy chłopców i dziewczęta, słyszymy gwar rozmów. Co chwilę otwierają się drzwi poszczególnych klas i pada nazwisko ucznia lub uczennicy. Wywołani wchodzą do sal egzaminacyjnych i stają przed obliczem profesorskim. Odbijają się właśnie egzaminy poprawcze i wstępne. Nastroj poważny, ale pogodny; zdaje się, że wszystkim kandydatom idzie dziś dobrze...

Szczupły blondynek Janek Ławiński, były uczeń szkoły podstawowej, zdaje egzamin wstępny do klasy IX Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego we Wrześni. Znajdujemy się właśnie w gma-

chach poprawki, tak że w bilansie naszych strat pozostaną jedynie trzej reprobowani. Jest to zaledwie 1 proc. ogólnej liczby uczniów naszego zakładu — uśmiecha się sympatycznie pedagog.

Prof. Maćkowski zastępuje w tej chwili dyrektora, dra Marcina Pannę, który wyjechał służbowo do Kuratorium. Opowiada z prawdziwym uznaniem o pracy swego przełożonego. Na pierwszy rzut oka poznać, że dyrektor dba o zakład jak o własną zrenicę.

Sale i korytarze lśnią czystością

widąc, że w czasie wakacji przeprowadzono ogólny remont, naprawiono podłogę z linoleum, odnowiono schody. Budynek jest w całości przygotowany do przyjęcia młodzieży w nadchodzącym roku szkolnym. Zaglądamy do klas: ławki czysto wymyte, ramy okienne odmalowane. Po korytarzu kręci się nieustrudzony woźny zakładu ob. Olejniczak. Brzęcząc kluczami otwiera nam świetlicę szkolną.

Urządzaliśmy tutaj poza normalnymi wieczorami świetlicowymi — informuje ob. Maćkowski — liczne imprezy kulturalne: wystawę nowej książki, która ściągnęła całe tutejsze społeczeństwo, wystawę Ligi Lotniczej i inne. Odbywały się tu konkursy recytatorskie, na których wyróżniano i nagradzano młode talenty. Nowe cele wychowawcze realizuje się nie tylko przez naukę, ale także przez oddziaływanie na psychikę ucznia środkami estetycznymi.

Oglądamy barwne afisze, papieroplastyki, estetycznie wykonane hasła i napisy, które wyszły spod rąk utalentowanych uczniów i uczennic. Dowiadujemy się, że część uzdol-



nionej młodzieży w liczbie około 40 odchodzi do szkół zawodowych. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy wykazali talenty rysunkowe i techniczne.

Zagadnienie planu sześciolatniego — objaśnia młody matematyk — przewiduje potrzebę wyszkolenia tysięcy nowych inżynierów. Na 1000 robotników jest dzisiaj 7 inżynierów, a musi być co najmniej 14. Dlatego zakład ogólnokształcący musiał dostarczyć z końcem ubiegłego roku szkolnego pewien kontyngent uczniów do szkół technicznych.

— Czy jest szkoła techniczna we Wrześni? — zadaje pytanie.

— Owszem, jest. Dawna „Srebrna Szkoła Zawodowa”, która przekształca się w tym roku w „Państwowe Zakłady Szkolenia Technicznego”. To wielka im-

preza — dodaje mój rozmówca.

— Nowe

technikum otrzymało piękny budynek

który obecnie kończą remonto- wać.

Wychodzimy na dziedziniec. Uczniowie grają już w siatkówkę, widocznie stęsknili się za szkołą. Prof. Maćkowski odprowadza nas do furtki i wskazuje uprzejmie drogę do szkoły technicznej. Zegnamy się z miłymi pedagogami. Ulica Wojska Polskiego jest niedaleko. Już od rogu widać nowy, piękny gmach z czerwonej cegły. Dokoła uwijają się robotnicy montujący urządzenia kanalizacyjne. Z budynku słychać stuk ciesielskich siekier i głosy murarzy. Robota aż wre: nic dziwnego, początek roku na karku. Wita nas dyrektor Kaczmarek, który dogląda prac. Dowiadujemy się na wstępie, że Państwowe Zakłady Szkolenia Technicznego we Wrześni przyjmą w bieżącym roku szkolnym aż 700 uczniów.

— W zeszłym roku mieliśmy się w ciastnym budynku — dodaje dyrektor. — Mielismy tylko trzysłu uczniów i prowadziliśmy tylko jeden dział szkolenia. Obecnie zyskujemy jeszcze dział mechaniczny i elektrotechniczny. Specjalnością naszych warsztatów mechaniki precyzyjnej będą aparaty pomiarowe i przyrządy elektro-techniczne.

Wchodzimy do nowej, lśniącej bielą świeżego wapna sali.

— To nasza przyszła hala warsztatowa — mówi inżynier Łosiński, który oprowadza nas razem z dyrektorem po budynku. Opowiada nam z zapałem o zamówionych wiertarkach, strugarkach i tokarkach, które już są w drodze. Mają one nadejść w tym tygodniu z Jeleniej Góry i Warszawy. Część maszyn już jest, robotnicy odpakowują je i ustawiają pod czujnym okiem inżyniera. Idziemy na I piętro. Drewniane nowe schody pachną jeszcze żywicą. Dopiero je wykończono, właśnie ustawia się poręcz. Dyrektor informuje, że gmach szkolny został wybudowany przed samą wojną, ale nie zdążyło go wykończyć.

— Miał to być żywy pomnik dzieci wrzesińskich, na pamiątkę sianego strajku szkolnego. Niestety zawierucha wojenna przerwała budowę. Hitlerowcy zniszczyli gmach, urządzając w nim wojskowe magazyny. Dopiero teraz...

— Dopiero teraz kończymy — uśmiecha się inż. Łosiński.

Dopiero teraz budynek ożyje

Oczy mu się śmieją, gdy to mówi. Budynek istotnie budzi się do życia. Nowe widne sale pachną świeżą zaprawą, wszędzie widać nowe futryny, skrzętni majstrowie wprawiają gładko wyheblowane drzwi. Zwiędzamy przyszłe gabinety chemiczne i fizyczne, pracownię, oglądamy salę kinową u-

mieszczoną na najwyższym piętrze i schodzimy z powrotem na dół.

— Już we wrześniu budynek będzie gotów do przyjęcia uczniów — mówi dyrektor. — Ściągnie młodzież nie tylko miejscową, ale pozamiejscową. Na taką szkołę Września już dawno czekała...

Dowiadujemy się, że Zakłady Szkolenia Technicznego uzyskają też internat dla zamiejscowej młodzieży. Miasto odstąpiło na ten cel starą szkołę powszechną przy ul. Dzieci Wrzesińskich. Niestety ofiarowany budynek jest trochę ciasny i to martwi dyrektora. Widać, że chciałby zapewnić swo-

im wychowankom jak największą wygodę.

— Ufam, że rozwiążemy szczęśliwie wszystkie kłopoty — mówi żegnając nas. Miasto cieszy się, że uzyska nową ważną placówkę naukową i pomaga nam wydatnie. Pomoc tę czujemy na każdym kroku.

Przed budynkiem stoją gromada opalonych w wakacyjnym słońcu uczniów. Patrzą z dumą na gmach nowej szkoły, w której będą się uczyć w tym roku.

— To dawni wychowankowie tutejszego liceum ogólnokształcącego, którzy zdezerutowali do nas — śmieje się dyrektor.

Młodzież krząta się wesoło. Niektórzy z uczniów pomagają samorzutnie robotnikom. Widać, że tęskno im już do szkoły.

Idąc przez miasto widzimy w witrynach księgarskich stopy nowych książek. Nowy rok szkolny u progu. Nowe szkoły czekają!

Erpe



Trzydniowe mistrzostwa pływackie II i III klasy zakończone

Zakończone niedawno mistrzostwa pływackie Polskiej dostarczyły wielkiej i prawdziwej emocji wszystkim miłośnikom tego pięknego sportu. W ubiegłą sobotę, niedzielę i poniedziałek na pływalni w Sołacz rozgrywały się nieduże, bo tylko na skalę okręgową, mistrzostwa pływackie II i III klasy zasilili szeregi I klasy, a może nawet kadry.

Wśród zgromadzonych przedstawicieli wszystkich klubów na czoło klasy II wysunęła się „Spójnia” Poznań, główna przedstawicielka pływactwa poznańskiego. Do „asów” II i III rzędu tego klubu zaliczyć nale-

kiem klubu jest również wychowanie sportowe zawodnika, gdyż strona ta w wielu wypadkach pozostawia dużo do życzenia.

Wyniki techniczne mężczyzn: 400 dow. męz. II kl.: Lutomski Spój. 6.03.8, Furówicz AZS 5.14.8, Tuchoła Spój. 6.17.2, III kl.: Gorzyński Kol. 6.39.6, Gerj Spój. 6.39.7, 200 m kl. męz. II kl.: Oleszczak Kol. 3.11.9, Olszewski Spój. 3.14.0, Kosmowski AZS 3.18.5, II kl.: Nowak Kol. 3.23.2, Andrzejczak Kol. 3.23.4, 200 m dow. II kl.: Lutomski Spój. 2.49.2, Furówicz AZS 2.52, III kl.: Stanisławski Kol. Ostr. 2.52.5, Majchrzak Kol. Ostr. 3.01.8, 100 m kl. II: Olejniczak Kol. Poz. 1.26.6, Kosmowski AZS 1.30.6, III kl.: Andrzejczak Kol. Poz. 1.31.8, Kamiński Zw. W. 1.32.4, 100 m wznak II kl.: J. Lutomski Spój. 1.27.3 i A. Lutomski Spój. 1.28.3, Furówicz AZS 1.35.3, 100 m dow.: Tuchoła Spój. 1.14.4, Stanisławski Kol. Ostr. 1.15.5, 100 m kl. B: Olejniczak Kol. Poz. 1.27.4, Olszewski Spój. 1.28.0, 1500 m dow.: Furówicz AZS 24.27, Lutomski Spójnia 24.28, III kl.: Gorzyński Kol. Poz. 27.13.2, Jankowiak Kol. Poz. 27.34.5 i Kierski AZS 27.43.



Drużyna AZS-u poznańskiego, która w trzydniowej batalii zdobyła tytuł wicemistrza okręgu

stwa pływackie, które niemniej były dużym wydarzeniem w życiu wielu startujących młodych zawodników! Ze znaczenia propagandowego tego rodzaju imprez zdajemy sobie doskonale sprawę, a świadectwem najlepszej ilustrującym to, iż zadanie, a mianowicie akcję masowego sportu wśród najszerszych rzesz, a szczególnie młodzieży, zawody takie doskonale propagują, świadczy ilość zgromadzonych publiczności. Możliwość wyzucia się sportowego początkujących pływaków jest równocześnie najlepszą zachętą dla nowego narybku, którego zastępy wstają stale w każdym klubie. Na starcie stanęła pożądana liczba zawodników reprezentująca aż 8 klubów okręgu poznańskiego. W niedługim czasie wielu młodych, dobrze zapowiadających się pływaków, zbierających zwycięstwa w II

ty Lutomskiego i Tuchołkę, dobrze zapowiadających się zawodników. Na drugie miejsce zespołowo wysunął się AZS. Sekcja ta posiada również dobrego narybka, z którego niewątpliwie w najbliższym czasie wyróżnie pociecha dla pływactwa poznańskiego. Dużą niespodziankę sprawił Furówicz swoim zwycięstwem w biegu na 1500 m dow. Młody ten zawodnik zapowiada się dobrze zarówno stylowo jak i kondycyjnie, toteż stanowi groźną konkurencję dla Lutomskiego. Również zawodniczka AZS-u Karolczak zapowiada się niezłą jako klawiczka, czego dowodem są zwycięstwa w biegu na 200 i 100 m klas. Z pozostałych klubów dobrze wypadł również „Kolejarz” Poznań.

Ogólny poziom zawodów jest zadowalający, ale przy okazji należy wspomnieć, iż obowiąz-

KOBIECY: 200 m kl.: Hossa Spój. 3.52.2, Łukaszczyk AZS 4.03.2, 200 m dow.: Bielecka Kol. Poz. 4.00.1, Podbieliska AZS 4.20.0, Karolczak AZS 4.31.8, 100 m dow. II kl.: Bielecka Kol. 1.42.9, III kl.: Sutańska Spój. 1.40.8, Markowska AZS 1.52.2, 100 m kl. II: Karolczak AZS 1.48.2, Kubiśki Spój. 1.48.6, III kl.: Mirszala Kol. Ostr. 1.45, 100 m wznak: Tomczak Spój. 1.43.1, Podbieliska AZS 1.58.6, III kl.: Cielekowska Kol. Ostr. 1.48.7, 400 m dow. II kl.: Chmielewska Spój. 7.19.3, Tomczak Spój. 7.45.8, III kl.: Świątka Spój. 8.21, Kacmar Kol. Ostr. 10.54, Mańkówna AZS 10.59.2, Szafelaj 4x200 m dow. męz.: Spój I 12.02.8, Warta 12.42, 4x100 m dow. kob.: Spój. 8.26.2, AZS 8.34.3, III kl. Kol. Poz. 13.59.6, 4x100 zmian. męz.: Spój. 5.50.5, Kol. Poz. 6.00.8, III kl. Kol. Ostr. 6.07.2, 4x100 zmian. kob.: Spój. 7.31.5, AZS 8.15, III kl. Kol. Ostr. 8.06.5, AZS 8.36.4, Punktuja ogólna: II kl. Spój. 592, AZS 302, Kol. Poz. 260, Zw. W. 162, Kol. Ostr. 114, Ogniwo 10, Kol. Kepno 2, III kl. Kol. Ostr. 161, AZS 107, Kol. Poz. 135, Spój. 96, Zw. W. 73, Ogniwo 13, Kol. Kepno 13, Stal 2.

(mm)



chu tego zakładu, słynnego na cały powiat i znanego daleko poza powiatem. Szkoła ta ma nie tylko doskonałą reputację w kuratorium, ale cieszy się zaufaniem i szacunkiem najszerszych rzesz okolicznego społeczeństwa.

Posłuchajmy odpowiedzi małego Janka i innych uczniów. Janek oddał przed chwilą pisemne wypracowanie z języka polskiego. Profesor Maćkowski przegląda je i uśmiecha się do brodusznie. Zerkamy dyskretnie na tytuł wypracowania. Temat: „Dola dziecka wiejskiego w Polsce w okresie rządów obszarniczych”. (Na podstawie poznanych nowej Sienkiewicza i Prusa).

Janek rozpiął się szeroko o sienkiewiczowskim Janku Muzykancie i Antku z nowej Prusa. Teraz przystępuje do egzaminu usznego.

— Co czytałeś z lektury? — pada pytanie. — Profesor poprawia okulary i nadstawia ucha. Janek odpowiada. Na pierwszy ogień idzie „Placówka”. Odpowiedź jest zwięzła, ale trafna. Widać, że pedagog jest zadowolony. Zapisuje coś w notisie.

— To ostatni dzisiaj — mówi prof. Maćkowski. — Dziękuję — zwraca się do ucznia. Wstajemy i wychodzimy z klasy. Zaglądamy do klas sąsiednich, gdzie odbywają się poprawki. W klasie dziewiętej przy tablicy uczennica rozwiązuje zadanie geometryczne. Pyta młody matematyk prof. Kuśnierzcyk — asystuje prof. Siemieniec. Obaj śledzą uważnie pracę uczennicy. Opalone ręce dziewczęcia poruszają się sprawnie. migają cyrkle i kątomierze.

Zadanie rozwiązane

— No, poznać, że pracowałaś w czasie wakacji — uśmiecha się egzaminator. Uczennica wychodzi z zadowoloną miną, my zaś korzystając z krótkiej przerwy, wdajemy się w pogawędkę.

— Ilu uczniów zdaje poprawkę w tym roku? — zadaje pytanie.

— Tylko 30 na ogólną liczbę 270 — odpowiadają informatrzy.

— Jest to rezultat naszej całorocznej walki o lepsze wyniki w nauce — info muje prof. Maćkowski. — Sprawa ta obchodziła żywo nie tylko grono, ale i uczniów. Młodzież pod kierownictwem grona nauczycielskiego i inicjatywy ZMP zorganizowała samopomoc w nauczaniu. Wielką popularnością cieszyły się piątkowe zespoły uczniowskie, w których uczniowie słabsi korzystali z pomocy i wskazówek silniejszych. Właśnie dzięki wydajnej pracy „piątek” wyniki nauczania w ubiegłym roku szkolnym dały pozytywne wyniki. Piątki te nie próżnowały w czasie wakacji i jak widać są rezultaty. Prawdopodobnie wszyscy zda-

MASZYNA do czytania myśli



Powieść rysunkowa „GŁOSU”

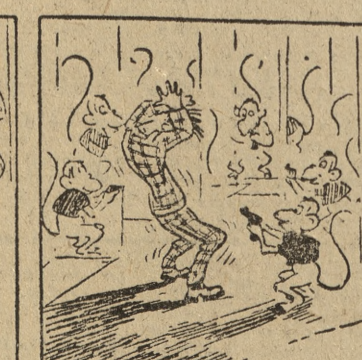
39



Wbiegając do labiryntu lustrzane go Krupka przeczornie zapalił światło. Promienie 1200 100-świeczących żarówek odbijały się w lustrzanych ścianach labiryntu, który zabyłszy szał i żarzył się. Gdy X-27 ostrożnie wkroczył do labiryntu lustrzanego, o mało nie zemdlał z przerażenia. Bo otóż zoba czył nie jednego — a kilkunastu nie — kilkudziesięciu, ba, kilkuset Agapitów. A teraz... .. a teraz najpierw rękę, trzy mającą pistolet, potem siebie same-



go, kilkadziesiąt razy pomnożonego przez grę luster labiryntu. Zimny pot oblał go. Ale zaledwie złapał drugi oddech, wyrwał mu się o krzyk śmiertelnej trwogi. Był otoczony przez stado małych Broni wypadła z jego drżącej ręki.



Mały podniósł błyskawicznie pistolet (był to oczywiście tylko jeden, właśnie jego pistolet, pomnożony przez grę luster, a stado małych — jedną małąką Mimi odwijającą się w lustrach labiryntu).